

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2019 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, XII Wydział Gospodarczy w sprawie z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W., kwotę 10.4453,93 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 maja 2018 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 4.995 złotych tytułem kosztów procesu.

/wyrok k. 112/

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy ustalił, iż w dniu 26 lutego 2018 roku miało miejsce zdarzenie, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki B. o nr rej. (...) będący własnością (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., zaś odpowiedzialność cywilna sprawcy szkody stanowiła przedmiot ochrony ubezpieczeniowej udzielanej przez stronę pozwaną w związku z czym poszkodowana w dniu 26 lutego 2018 dokonała zgłoszenia szkody u pozwanego. Poszkodowana nie dysponowała innymi pojazdami, którymi mogłaby zastąpić uszkodzony pojazd, zaś potrzebowała auta w związku z działalnością gospodarczą. Jak dalej ustalił Sąd I instancji, w chwili kiedy poszkodowana dokonywała zgłoszenia szkody pozwany wskazał na możliwość najmu samochodu zastępczego za jego pośrednictwem oraz poinformował o dobowych stawkach najmu aut zastępczych jakie są przez niego akceptowane, a w odniesieniu do uszkodzonego pojazdu była to stawka na poziomie kwoty 140 zł brutto za dobę. Poszkodowana ostatecznie zawarła umowę najmu pojazdu zastępczego z powodem ustalając wysokość dobowej stawki najmu na kwotę 650 zł netto. Poszkodowana - według ustaleń Sądu Rejonowego - korzystała z auta zastępczego od 8 do 29 marca 2018 roku. Wynajmujący w dniu 6 kwietnia 2018 wystawił fakturę VAT na kwotę 14.300 zł z tytułu czynszu najmu wskutek korzystania z pojazdu zastępczego przez okres 22 dni. Ubezpieczyciel zrefundował koszty najmu pojazdu zastępczego do kwoty 4.394,61 zł. Według dalszych ustaleń Sądu I instancji, w dniu 8 marca 2020 roku poszkodowana zawarła z powodem umowę cesji, w oparciu o którą przeniosła na powoda wierzytelność przysługującą jej od pozwanego towarzystwa ubezpieczeń w zakresie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego w związku ze szkoda z dn. 26 lutego 2018 roku.

Sąd Rejonowy wskazał, że pozwany nietrafnie uznał za zasadny okres najmu w ilości 14 dni, bowiem nie uwzględnił on okresu oczekiwania na części oraz dni wolnych od pracy doliczając jedynie do dnia zamówienia części technologiczny czas naprawy w wymiarze 4 dni. Sąd przychylił się do stanowiska powoda oraz biegłego, że poszkodowany nie miał wpływu na czas naprawy ani też na czas, w którym do warsztatu dostarczone zostaną części zamienne. Z tych względów Sąd Rejonowy uznał za zasadny cały okres najmu pojazdu zastępczego w wymiarze 22 dni. Sąd I instancji wskazał również, że pozwany nie wykazał, iż byłby gotowy wynająć pojazd zastępczy poszkodowanej w tej samej klasie co pojazd uszkodzony po stawce 350 zł brutto. Odwołując się do treści przepisu art. 6 k.c., Sąd Rejonowy wskazał, że w realiach niniejszej sprawy powód powołując się na dowód z opinii biegłego wykazał, że dobowy stawka najmu pojazdu klasy tej samej co pojazd uszkodzony wynosiła od 348,78 zł do 605 zł przy najmie bezgotówkowym. W tych okolicznościach Sąd Rejonowy uznał za zasadną stawkę najmu w wysokości 605 zł netto, zaś okres najmu w wymiarze 22 dni.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. uwzględniając, iż powód był wygranym w 90%. Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 41,07 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

/uzasadnienie k. 113-116/

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając wyrok w części w zakresie punktów 1, 3 i 4. Strona pozwana zarzuciła rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, w szczególności art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 258 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w postaci wybiórcze oceny dowodu z zeznań świadka M. S. i pominięcie znaczenia ustalonych w postępowaniu dowodowym okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia;
2. naruszenie przepisów prawa procesowego, a w szczególności art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w postaci wybiórczej oceny dowodu z dokumentu w postaci historii naprawy pojazdu i pominięcie wynikających z niego istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności;
3. naruszenie przepisów prawa procesowego, a w szczególności art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez niewłaściwe jego zastosowanie i przyjęcie, że pozwany nie miał możliwości zaoferowania pojazdu tej samej klasy;
4. naruszenie przepisów prawa procesowego, a w szczególności art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. z zw. z art. 6 k.c. poprzez dowolne rozłożenie w sprawie ciężaru dowodzenia i uznany, że pozwany ma obowiązek wykazać możliwość zorganizowania przez niego najmu pojazdu zastępczego tej samej klasy co uszkodzony, w sytuacji gdy pozwany nie zadeklarował chęci skorzystania z najmu pojazdu zastępczego we współpracy z pozwanym;
5. naruszenie przepisów prawa procesowego, a w szczególności art. 232 zd. 1 k.p.c. poprzez przyjęcie w ramach ustaleń faktycznych, iż najem pojazdu zastępczego przez okres 23 dni jest ekonomicznie uzasadniony w sytuacji gdy powód nie przedstawił żadnych dowodów potwierdzających brak możliwości skrócenia okresu najmu pojazdu wynikającego z okresu oczekiwania na wykonanie dodatkowych oględzin pojazdu;
6. naruszenie przepisów prawa procesowego, a w szczególności art. 232 zd. 1 k.p.c. poprzez przyjęcie w ramach ustaleń faktycznych, iż najem pojazdu zastępczego przez okres 23 dni jest ekonomicznie uzasadniony w sytuacji gdy powód nie przedstawił żadnych dowodów potwierdzających brak możliwości skrócenia okresu najmu pojazdu wynikającego z niestandardowo długiego okresu oczekiwania na zamówione części;
7. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 361 k.c. poprzez przyjęcie, że skarżona kwota 10.445,93 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 maja 2018 roku do dnia zapłaty mieści się w granicach odpowiedzialności odszkodowawczej;
8. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności 6 k.c. poprzez jego niewłaściwie zastosowanie skutkujące orzeczeniem odszkodowania w kwocie 10.445,93 zł podczas gdy powód nie wykazał zasadności zastosowania wyższej stawki najmu oraz faktycznego oczekiwania na dostarczenie do warsztatu części zamiennych przez okres 11 dni;
9. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 354 § 2 k.c. w zw. z art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że działanie poszkodowanego wpisuje się w obowiązek współpracy z ubezpieczycielem;
10. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 824<sup>1</sup> §1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie za uzasadnione nadmiernych kosztów najmu pojazdu zastępczego oraz niezasadnie długiego czasu trwania tego najmu;
11. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 98 §1 i §3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące nałożeniem na pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów w całości, podczas gdy powództwo w znacznej części nie zostało uwzględnione;
12. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 100 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie skutkujące obciążeniem pozwanej kosztami procesu, zamiast dokonania ich stosunkowego rozdzielenia.

Podnosząc powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę rozstrzygnięcia poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu stosownie do wyniku postępowania bądź według zasady ich stosunkowego rozłożenia oraz o zwrot kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że Sąd I instancji błędnie ustalił, że najem pojazdu zastępczego od powoda po stawce 650 zł za dobę był zasadny w sytuacji gdy pozwany oferował możliwość zorganizowania bezgotówkowego najmu pojazdu zastępczego tej samej klasy co pojazd uszkodzony po znacznie niższej stawce, zaś postawa poszkodowanego charakteryzująca się brakiem zainteresowania wysokością stawek najmu przyczyniła się do zwiększenia szkody. Nadto w ocenie skarżącego Sąd Rejonowy błędnie przyjął, iż wypożyczalnie współpracujące z pozwanym nie dysponowały pojazdem tej samej klasy, co pojazd uszkodzony. W toku postępowania zdaniem skarżącego błędnie również oszacowano zasadny czas najmu pojazdu zastępczego w zakresie przekraczającym technologiczny czas naprawy.

/apelacja k. 123-127/

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

/odpowiedź na apelację k. 144-148/

### **Sąd Okręgowy, Sąd Gospodarczy zważył, co następuje:**

apelacja zasługiwała na uwzględnienie w części.

Podniesione przez skarżącego zarzuty, obejmujące zarówno naruszenie przepisów postępowania, jak i przepisów prawa materialnego, koncentrują się w istocie wokół prawidłowości dokonanej przez Sąd I instancji oceny materiału dowodowego. Apelujący kwestionuje wyrok pod względem wykazania przez powoda podstaw faktycznych roszczenia dotyczących niezbędności i celowości poniesionych wydatków na najem pojazdu zastępczego. W tym kontekście, w ocenie pozwanego nie doszło do właściwego wywiązania się przez poszkodowanego (poprzednika prawnego powoda) z ustawowych obowiązków współdziałania z wierzycielem w celu minimalizacji rozmiarów powstałej szkody, w odpowiedzi na przedstawioną poszkodowanemu propozycję bezpłatnego wynajęcia pojazdu zastępczego z wypożyczalni współpracującej z pozwanym. Według skarżącego, Sąd Rejonowy błędnie uznał, że wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty pojazdu zaproponowanego przez ubezpieczyciela, były celowe i racjonalnie uzasadnione. Apelacja zarzuca, że poszkodowany nie próbował uzyskać pojazdu zastępczego od pozwanego w związku z czym nie dopełnił obowiązku współdziałania w celu minimalizacji szkody. Sąd I instancji ocenił, że to pozwany nie udowodnił zarzutu przyczynienia się poszkodowanego do zwiększenia rozmiaru szkody, ponieważ nie wykazał, że jest w stanie zapewnić poszkodowanemu pojazd odpowiadający klasie pojazdu uszkodzonego.

Zważyć na wstępie należy, iż aktualnie w orzecznictwie przyjmuje się, że wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, o ile ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Nie mogą być zaś uznane za celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki, które nie są konieczne do wyeliminowania negatywnego następstwa majątkowego w postaci utraty możliwości korzystania z uszkodzonego (zniszczonego) pojazdu, gdyż następstwo to może być wyeliminowane - bez uszczerbku dla godnych ochrony interesów poszkodowanego - w inny, mniej uciążliwy dla dłużnika sposób. Jeżeli zatem ubezpieczyciel proponuje poszkodowanemu - we współpracy z przedsiębiorcą trudniącym się wynajmem pojazdów - skorzystanie z pojazdu zastępczego równorzędnego pod istotnymi względami pojazdowi uszkodzonemu (zwłaszcza co do klasy i stanu pojazdu), zapewniając pełne pokrycie kosztów jego udostępnienia, a mimo to poszkodowany decyduje się na poniesienie wyższych kosztów najmu innego pojazdu, koszty te - w zakresie nadwyżki - będą podlegały indemnizacji tylko wtedy, gdy wykaże szczególne racje, przemawiające za uznaniem ich za celowe i ekonomicznie uzasadnione.

Uznaje się przy tym, iż w ramach ciężącego na poszkodowanym obowiązku minimalizacji szkody i współdziałania z dłużnikiem (ubezpieczycielem) mieści się obowiązek niezwłocznego zasięgnięcia informacji co do tego, czy ubezpieczyciel może zaproponować poszkodowanemu pojazd zastępczy równorzędny uszkodzonemu. Nie ma to nic wspólnego z koniecznością poszukiwania przez poszkodowanego najtańszej oferty rynkowej najmu, nie jest bowiem istotne to, czy propozycja ubezpieczyciela jest najtańsza, lecz to, że jest przez niego akceptowana (uzasadnienie uchwały SN z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17, OSNC 2018/6/56, Biul.SN 2017/8/6, LEX nr 2340475).

Odnosząc powyższe rozważania do realiów rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, iż Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił zarówno fakt złożenia osobie zgłaszającej szkodę przez pozwanego jednocześnie z przyjęciem zgłoszenia szkody propozycji bezpłatnego zorganizowania pojazdu zastępczego na czas likwidacji szkody ze wskazaniem wysokości akceptowanej stawki dobowej najmu. Jednakże Sąd przeprowadził pobieżną ocenę zeznań świadka M. S.. Sąd wyprowadził błędny wniosek, iż pozwany nie udowodnił, aby do zawarcia umowy najmu z wypożyczalnią współpracującą nie doszło ze względu na niedysponowanie przez pozwanego adekwatną klasą pojazdu zastępczego. W tym miejscu należy odnieść się do przedstawionego przez pozwanego oraz załączonego do odpowiedzi na pozew wydruku stawek najmu pojazdów zastępczych akceptowanych przez (...) (k. 53), z którego jednoznacznie wynika, że pozwany posiadał z swojej ofercie identyczny pojazd jak pojazd uszkodzony (B. (...)). Okoliczność ta wynika również z załącznika nr 4 (k. 96) do umowy nr (...) zawartej w dniu 1 czerwca 2016 roku pomiędzy pozwanym a wypożyczalnią (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową w K.. W obu dokumentach bowiem w klasie I wyszczególniony został pojazd B. (...), a więc pojazd o identycznej marce i modelu, co pojazd uszkodzony. Poszkodowany nie podjął zaś próby kontaktu z wypożyczalnią współpracującą z pozwanym i nie rozważał, jakie samochody mógłby otrzymać.

W ocenie Sądu Okręgowego, analiza treści rozmowy telefonicznej dotyczącej zgłoszenia szkody przez B. K. oraz zeznań świadka M. S. wskazuje jednoznacznie na brak po stronie poszkodowanego rzeczywistej woli skorzystania z propozycji pozwanego – zarówno na etapie zgłoszenia szkody, jak i w późniejszym czasie. Na żadnym etapie likwidacji szkody oraz procesu naprawy poszkodowany nie wykazał inicjatywy w kierunku ustalenia, czy wskazana przez konsultanta maksymalna akceptowana przez pozwanego stawka za dobę najmu jest niższa od stawki określonej w umowie najmu pojazdu zastępczego zawartej z powodem. Nadto, do poszkodowanej spółki w dniu 27 lutego 2018 roku została wysłana wiadomość e-mail, w której zawarte były numery kontaktowe do wypożyczalni współpracujących z pozwanym. Co więcej, ze złożonych przez M. S. zeznań wynikało, że nie interesował się podmiotami wynajmującymi pojazdy zastępcze, a także nie wykazywał zainteresowania wysokością dobowych stawek najmu, której wysokość poznał dopiero po rozliczeniu szkody, bowiem kwota najmu przekraczała koszty naprawy uszkodzonego pojazdu. Wobec powyższego należy przyjąć, iż poszkodowany nie znał różnicy w stawkach najmu wynikających z informacji pozwanego i umowy zawartej z powodem. Nie skontaktował się także ani z ubezpieczycielem ani z żadną ze współpracujących z nim wypożyczalni celem poznania szczegółowych warunków najmu. W tych okolicznościach należało także przyjąć, że skoro z chwilą wynajęcia pojazdu zastępczego od powoda sprawa organizacji dla poszkodowanego pojazdu była zakończona, to bezprzedmiotowe było przedstawianie ze strony pozwanego szczegółowych warunków organizowanego najmu, albowiem poszkodowany i tak nie byłby zainteresowany skorzystaniem z takiej oferty bowiem wynajmował już pojazd zastępczy. W związku z tym, Sąd Rejonowy błędnie uznał, że gdyby pozwany zorganizował pojazd w identycznej klasie co pojazd uszkodzony, to poszkodowany skorzystałby z takiej oferty i zawarł umowę z pozwanym, co uzasadnia podniesione w apelacji zarzuty błędnej oceny materiału dowodowego i naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. W przedmiotowej sprawie należało zatem przyjąć, że przyczyną braku skorzystania z propozycji pozwanego dotyczącej bezpłatnego wynajęcia pojazdu zastępczego była postawa poszkodowanego, który wynajął pojazd zastępczy od powoda bez wcześniejszego umożliwienia ubezpieczycielowi udzielenia pomocy w zorganizowaniu pojazdu zastępczego w ramach współdziałania, po czym nie był zainteresowany wypowiedzeniem umowy mniej korzystnej i wynajęciem pojazdu za pośrednictwem pozwanego po niższej stawce.

W ocenie Sądu Okręgowego, brak jakiegokolwiek zainteresowania propozycją pozwanego wynajęcia pojazdu zastępczego w firmie współpracującej z pozwanym oraz wysokością stawek czynszu, jakie wynikają z umowy z zawartej z powodem, świadczą o braku współdziałania poszkodowanego z pozwanym przy likwidacji szkody (art. 354 § 2 k.c.)

i naruszeniu wynikającego z art. 826 § 1 k.c. obowiązku dążenia do jej minimalizacji. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy podziela ustalenia poczynione przez Sąd I instancji i przyjmuje je za własne, wynikały one bowiem w sposób nie budzący wątpliwości ze zgromadzonego materiału dowodowego.

W kontekście powyższych rozważań uznać należy, iż konsekwencją opisanej wyżej błędnej oceny materiału dowodowego przez Sąd I instancji było również nieuzasadnione obciążenie strony pozwanej niekorzystnymi skutkami nieudowodnienia realnego charakteru złożonej propozycji zorganizowania pojazdu zastępczego, co skutkowało naruszeniem art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., albowiem udowodnienie faktycznej możliwości zapewnienia poszkodowanemu pojazdowi zastępczemu spełniającego jego oczekiwania miało drugorzędne znaczenie w sytuacji, gdy - jak wynika z powyższych ustaleń - poszkodowany nie dopełnił ustawowego obowiązku współdziałania z ubezpieczycielem w celu minimalizacji powstałej szkody. Wobec postawy poszkodowanego, dla rozstrzygnięcia sprawy zbędne było badanie, czy skorzystanie z oferty wypożyczalni współpracującej z pozwanym było możliwe czy nie, nawet gdyby bowiem pozwany wykazał, jak tego wymagał Sąd Rejonowy, że w dacie powstania szkody faktycznie mógł zaoferować poszkodowanemu pojazd o tożsamej klasie do pojazdu uszkodzonego to by niczego nie zmieniło z punktu widzenia poszkodowanego w niniejszej sprawie, ponieważ on nadal korzystałby z pojazdu wynajętego od powoda. Nie ulega wątpliwości, że propozycja pozwanego wynajmu pojazdu zastępczego była korzystniejsza (284,55 zł netto) w stosunku do oferty powoda, przewidującej obowiązek zapłaty kwoty 650 zł netto za dobę najmu. Propozycja ta wymagała od poszkodowanego podjęcia działań w celu chociażby weryfikacji możliwości skorzystania z propozycji zorganizowania tańszego pojazdu zastępczego, nie wiązało się to bowiem dla poszkodowanego z żadnymi negatywnymi konsekwencjami. Zignorowanie przez poszkodowanego tego obowiązku i korzystanie do momentu zakończenia procesu naprawy z pojazdu wynajętego od powoda za wyższą stawkę powoduje, że koszty najmu pojazdu w zakresie przekraczającym wysokość stawki akceptowanej przez pozwanego nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą, w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. W konsekwencji należało uznać, że powód nie wykazał, aby poniesione koszty najmu pojazdu zastępczego w kwocie dochodzonej pozwem były niezbędne i ekonomicznie uzasadnione.

Odnosząc się natomiast do zarzutu skarżącego dotyczącego zbyt długiego procesu naprawy i związanego z tym zbyt długiego okresu wynajmu pojazdu zastępczego zarzut ten należało uznać za nieuzasadniony.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że teza zakreślona dla biegłego była ujęta zbyt wąsko w kontekście twierdzeń powoda i zarzutów pozwanego. Sąd nie polecił biegłemu, aby wypowiedział się, czy pojazd bezpośrednio po szkodzie mógł poruszać się po drogach publicznych. Okoliczność tę Sąd odwoławczy w istocie ustalił na podstawie dowodów pośrednich i domniemań faktycznych.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że uszkodzony pojazd po kolizji powinien być jezdny, co wynikało w części z zeznań świadka B. K.. Pojazd zastępczy został wynajęty tego samego dnia w którym nastąpiło przyjęcie uszkodzonego pojazdu do naprawy, tj. w dniu 8 marca 2018 roku. Oględziny przednaprawcze pojazdu odbyły się w dniu 1 marca 2018 roku, a kolejnego dnia pozwany dostarczył do serwisu kalkulację naprawy. Stąd wniosek, że do dnia przyjęcia do naprawy pojazd poruszał się po drogach publicznych, skoro oględziny przednaprawcze miały miejsce w warsztacie.

W dniu 1 marca 2018 roku została zamówiona przez warsztat pierwsza partia części zamiennych. Części te zostały dostarczone do warsztatu w dniu 7 marca 2018 roku. Zgodnie z dokumentem historii naprawy pojazdu w dniu 8 marca 2018 roku serwis zgłosił konieczność dokonania dodatkowych oględzin pojazdu w (...). W ocenie Sądu odwoławczego wiązało się to z faktem przyjęcia przez serwis uszkodzonego pojazdu do naprawy, a więc i demontażu pojazdu na skutek którego ujawniły się dodatkowe uszkodzenia. Do akt szkody został załączony protokół oględzin sporządzony przez serwis naprawczy - datowany na dzień 8 marca 2018 roku. Jest on co prawda nieczytelny, jednak wynika z niego bezspornie, iż w dniu tym warsztat stwierdził dodatkowe uszkodzenia pojazdu. Dodatkowe oględziny zostały wykonane przez pozwanego dopiero w dniu 15 marca 2018 roku, a więc niemal tydzień od zgłoszenia przez serwis konieczności ich wykonania. W tym zakresie nie można więc obciążać poszkodowanego okolicznością opieszałości towarzystwa ubezpieczeń w zakresie wykonania oględzin. Kolejnego dnia warsztat wykonujący naprawę uszkodzonego pojazdu zamówił części zamienne, które zostały dostarczone do warsztatu w dniu 26 marca 2018 roku.

Po skompletowaniu przez serwis wszystkich niezbędnych części zamiennych przystąpiono do naprawy, która została zakończona w dniu 28 marca 2018 roku, a odbiór przez poszkodowanego pojazdu z naprawy nastąpił w dniu 29 marca 2018 roku. Biorąc pod uwagę, że biegły określił technologiczny czas naprawy na 2 dni robocze oraz wskazał, iż okres ten powinien zostać powiększony o kolejne dwa dni przeznaczone na doschnięcie lakieru oraz inne czynności administracyjno - techniczne należy przyjąć, iż naprawa pojazdu odbyła się bez zbędnej zwłoki. Biorąc pod uwagę że poszkodowany wynajął pojazd 8 marca 2018 roku (dzień oddania uszkodzonego pojazdu do naprawy), a zdał go 29 marca 2018 roku (dzień odbioru pojazdu z naprawy), okres ten (22 dni) - wobec obiektywnej niemożności korzystania w przedstawionym okresie z uszkodzonego pojazdu - należało uznać za uzasadniony czas najmu pojazdu zastępczego.

Podsumowując, w zakresie uzasadnionego przebiegiem naprawy okresu najmu, Sąd II instancji uznał cały okres najmu (22 dni) za zasadny. W okresie 14 dni uznanych przez pozwanego Sąd uznał za zasadne zastosowanie stawki pozwanego wynikających z załączonych przez niego dokumentów w postaci wydruku wysokości stawek a także wspomnianego wcześniej załącznika nr 4 do umowy z wypożyczalnią współpracującą z pozwanym, tj. 284,55 zł netto. W okresie 8 dni najmu nieuznanych przez pozwanego sąd zastosował najwyższą stawkę wskazaną przez biegłego przy najmie bezgotówkowym wynoszącą 605 zł netto. Pozwany, co wynika ze stanowiska z postępowania likwidacyjnego, jak i konsekwentnego stanowiska procesowego, był gotów zorganizować najem jedynie na okres maksymalnie 14 dni. Brak było zatem podstaw do przyjęcia, że za okres nieuznany przez pozwanego należy zastosować jego stawkę.

Biorąc pod uwagę, iż poszkodowana spółka miała prawo do odliczenia 50% podatku VAT łączny zasadny koszt najmu wyniósł zatem 9.838,42 zł ((14 x 284,55 zł netto + 8 x 605 zł) + 50% VAT). Bezspornym było, że pozwany wypłacił kwotę 4.394,61 zł. Różnica wyniosła 5.443,81 zł.

Z tych wszystkich przyczyn wyrok Sądu Rejonowego uznać należało za nieprawidłowy i z tego powodu podlegający zmianie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 5.443,81 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 maja 2018 roku do dnia zapłaty.

Skutkiem zmiany zaskarżonego orzeczenia jest również zmiana orzeczenia o kosztach procesu zawartego w pkt 3. wyroku. Podstawą tego rozstrzygnięcia jest przepis art. 100 k.p.c. Mając na uwadze wartość przedmiotu sporu do wartości ostatecznie zasądzonej - Sąd przyjął, iż powód wygrał spór w 47%, a pozwana w 53%. Na koszty powoda złożyły się opłata od pozwu w kwocie 578 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3.600 zł, kwota 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa oraz kwota 800 zł tytułem kosztów na wynagrodzenie biegłego. Z kolei na koszty pozwanego złożyły się kwota 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, kwota 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa. Po stosunkowym rozliczeniu kosztów Sąd Okręgowy zasądzoną w punkcie 3. Wyroku od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.995 zł obniżył do kwoty 430,64 zł, zaś podlegającą ściąganiu w pkt 4. Wyroku kwotę 41,07 zł obniżył do kwoty 18,83 zł.

Odnośnie kosztów w postępowaniu apelacyjnym Sąd Odwoławczy uwzględniając, że apelujący w części wygrał apelację, rozstrzygnięcie oparł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. Koszty postępowania drugoinstancyjnego wyniosły łącznie 4.123 złotych. Wartość przedmiotu zaskarżenia wyniosła 10.446 złotych. Apelacja była zasadna w zakresie kwoty 5002,12 złotych, a zatem pozwany przegrał postępowanie apelacyjne w 52%. Koszty poniesione przez apelującego wyniosły **2.323,00 zł** (opłata od apelacji 523 złote i wynagrodzenie pełnomocnika 1.800 złotych) koszty po stronie powoda to 1.800 złotych. Koszty jakie powinien ponieść apelujący wyniosły **2.143,96 zł**, a zatem różnicę między poniesionymi kosztami a wysokością kosztów, jaka obciążała pozwanego, wynoszącą 179,04 złote należało zasądzić w punkcie III wyroku od powoda.

W sprawie pozostały do rozliczenia nieuiszczone koszty sądowe w łącznej wysokości 41,07 złotych na co złożyły się koszty opinii biegłego ponad uiszczone zaliczki, które zostały pokryte tymczasowo przez Skarb Państwa. Sąd obniżył kwotę, jaka obciążała pozwanego zgodnie z wyrokiem Sądu Rejonowego do kwoty 18,83 złote. Wobec powyższego Sąd w oparciu o art. 113 ust. 1 i 2 u.k.s.c. w zw. z art. 100 zd. 1 k.p.c. nakazał w pkt IV wyroku pobrać od powoda kwotę 21,24 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSO Bartosz Kaźmierak SSO Krzysztof Wójcik SSR Piotr Chańko